

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym 18 listopada 2016 roku i skierowanym przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł., powód M. A. wniósł o ustalenie nieważności uchwały nr 41/ (...) Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł. z 2 listopada 2016 roku w sprawie oddelegowania członka rady nadzorczej R. M. do czasowego pełnienia funkcji członka zarządu spółdzielni mieszkaniowej oraz zasądzenie na rzecz powoda kosztów procesu. Powód wniósł również o udzielenie zabezpieczenia poprzez zawieszenie wykonania skarżonej uchwały.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że jest członkiem pozwanej spółdzielni i pełni w niej funkcję członka rady nadzorczej. W ocenie powoda skarżona uchwała stanowi oczywiste i rażące naruszenie prawa, gdyż jej podjęcie miało na celu pominięcie procedury ustalania składu zarządu. Na podstawie kwestionowanej uchwały jeden z członków rady nadzorczej został tymczasowo delegowany do pełnienia funkcji członka zarządu. Taki tryb uzupełniania składu wymienionego organu jest dopuszczalny tylko wtedy, gdy zarząd spółdzielni mieszkaniowej jest zdekompletowany i z powodu braków kadrowych nie może podejmować żadnych działań. Zdaniem powoda tego rodzaju sytuacja nie wystąpiła w wypadku podejmowania skarżonej uchwały. Zgodnie z postanowieniami statutu zarząd pozwanej spółdzielni składa się od 2 do 3 członków. W chwili podjęcia zaskarżonej uchwały zarząd spółdzielni liczył 2 członków, zatem nie zachodziły żadne braki kadrowe, uniemożliwiające skuteczne działanie organu i rodzące konieczność uzupełnienia jego składu w drodze czasowego delegowania członka rady nadzorczej. Zdaniem powoda w wypadku kwestionowanej uchwały nie można również mówić o tymczasowości delegowania, skoro delegacja R. M. nastąpiła na okres 8 miesięcy, podczas gdy w wypadku delegowania członka rady nadzorczej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością do sprawowania funkcji członka zarządu, ustawodawca przewidział, że delegacja ta powinna nastąpić na okres nie dłuższy niż 3 miesiące.

Interesu prawnego w domaganiu się ustalenia nieważności uchwały powód upatrywał w sprawowaniu funkcji członka rady nadzorczej jako organu kontrolnego, zwracając jednocześnie uwagę na okoliczność, iż wadliwe ukonstytuowanie zarządu może skutkować uznaniem za nieważne wszystkich czynności podjętych przez ten organ.

(pozew k. 2 – 5)

W odpowiedzi na pozew złożonej 19 grudnia 2016 roku pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego.

W ocenie pozwanego nie zostały wykazane ustawowe przesłanki ustalenia nieważności skarżonej uchwały, jako że odpowiada ona prawu. Kwestionowana przez powoda uchwała została podjęta zwykłą większością głosów, a przed poddaniem jej pod głosowanie przewodniczący rady nadzorczej wyjaśnił cel jej podjęcia. Celem tym było delegowanie członka rady nadzorczej do pełnienia funkcji członka zarządu z określeniem jego zakresu, tj. kontaktów z mieszkańcami. Rada nadzorcza pozwanej spółdzielni była władna podjąć uchwałę w tym przedmiocie, gdyż podstawa prawna jej podjęcia tkwi w art. 56 § 1 prawa spółdzielczego. Pozwany zaznaczył również, że na czas delegacji R. M. do pełnienia funkcji członka zarządu, jego członkostwo w radzie nadzorczej uległo zawieszeniu. Odnośnie zaś kwestionowania długości okresu, na jaki nastąpiła delegacja, pozwany podniósł, że prawo spółdzielcze, w przeciwieństwie do kodeksu spółek handlowych, nie przewidziało żadnego terminu, na jaki członkowi organu kontrolnego może zostać powierzona funkcja członka zarządu.

Pozwany zarzucił również powodowi, że przed wystąpieniem na drogę postępowania sądowego, nie skorzystał on z postępowania wewnątrzspółdzielczego i nie zażądał skontrolovania skarżonej uchwały rady nadzorczej przez walne zgromadzenie, jak również nie wykazał interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności tej uchwały.

(odpowiedź na pozew k. 21 – 23)

Na poprzedzającej wyrokowanie rozprawie z 20 lutego 2017 roku strony podtrzymały swe dotychczasowe stanowiska procesowe.

(protokół k. 35, zapis CD 00:07:10 – 00:09:22)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w Ł. jest zarejestrowana w rejestrze przedsiębiorców prowadzonym przez Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi XX Wydział Krajowego Rejestru Sądowego za numerem KRS (...).

(wydruk z KRS k. 8 – 11)

Zgodnie z § 112 statutu pozwanej spółdzielni, jej organami są: walne zgromadzenie, rada nadzorcza i zarząd spółdzielni.

Stosownie do § 129 ust. 1 i 2 statutu, zarząd pozwanej spółdzielni składa się od 2 do 3 członków, w tym prezesa, którzy to członkowie są wybierani i odwoływani przez radę nadzorczą. Rada Nadzorcza może w każdej chwili odwołać członków zarządu, zaś odwołanie następuje większością $\frac{3}{4}$ głosów i wymaga pisemnego uzasadnienia. Walne zgromadzenie może zaś odwołać zwykłą większością głosów tylko tych członków zarządu, którym nie udzieliło absolutorium (§ 129 ust. 3 statutu). Zgodnie z postanowieniami § 130 ust. 1 i 2 statutu, zarząd kieruje działalnością spółdzielni oraz reprezentuje ją na zewnątrz, a do jego kompetencji należy podejmowanie decyzji nie zastrzeżonych w ustawie lub statucie innym organom spółdzielni. W statucie pozwanej spółdzielni przewidziano, że dla ważności oświadczeń woli w imieniu pozwanej spółdzielni wymagane jest współdziałanie dwóch członków zarządu lub jednego członka zarządu i osoby upoważnionej przez zarząd (pełnomocnika).

Zgodnie z § 125 ust. 1 statutu rada nadzorcza pozwanej spółdzielni liczy 11 członków wybranych przez walne zgromadzenie w głosowaniu tajnym spośród nieograniczonej liczby kandydatów. Rada nadzorcza sprawuje kontrolę i nadzór nad działalnością spółdzielni, zaś do jej kompetencji należy m.in. wybór i odwołanie członków zarządu (§ 127 ust. 1 i 2 pkt 10 statutu). W § 128 ust. 5 i 6 statutu przewidziano, że rada nadzorcza może podejmować uchwały jedynie w sprawach objętych porządkiem obrad podanym do wiadomości członkom rady w formie pisemnej (łącznie z projektami uchwał) co najmniej na 3 dni przed posiedzeniem rady, a uchwała może zostać podjęta jedynie w obecności co najmniej połowy składu rady określonego statutem. Jednocześnie na mocy upoważnienia zawartego w § 128 ust. 12 statutu, szczegółowy tryb obradowania i podejmowania uchwał został pozostawiony do określenia w regulaminie uchwalonym przez walne zgromadzenie spółdzielni. Obecnie obowiązującym aktem w tym zakresie jest regulamin przyjęty uchwałą Walnego Zgromadzenia Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł. nr (...), który wszedł w życie z dniem jego uchwalenia.

(regulamin rady nadzorczej k. 12 – 17; statut spółdzielni k. 18)

Uchwałą nr 69/ (...) Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł. z 10 grudnia 2015 roku zatwierdzono strukturę zatrudnienia w pozwanej spółdzielni, która weszła w życie z dniem 1 stycznia 2016 roku. Struktura ta przewiduje dwuosobowy zarząd spółdzielni, składający się z prezesa zarządu oraz wiceprezesa zarządu do spraw technicznych. Rzeczona struktura nie przewiduje istnienia odrębnego stanowiska do spraw kontaktów z mieszkańcami.

(uchwała wraz z załącznikiem – schematem struktury zatrudnienia k. 6 – 7)

W dniu 2 listopada 2016 roku odbyło się posiedzenie rady nadzorczej pozwanej spółdzielni, którego przedmiotem była m.in. dyskusja i podjęcie uchwały w sprawie oddelegowania członka rady nadzorczej do czasowego pełnienia funkcji członka zarządu. Przebieg posiedzenia był protokołowany. Dyskusja nad podjęciem rzeczony uchwały została rozpoczęta przez przewodniczącego rady A. S., który poinformował, że prezydium rady, po wnikliwej analizie dotychczasowej pracy zarządu spółdzielni, celem jej usprawnienia postanowiło powołać trzeciego członka zarządu.

Wybrany spośród członków rady nadzorczej kandydat, w wypadku jego oddelegowania na członka zarządu, miał zająć się sprawami kontaktów z członkami spółdzielni celem ich polepszenia. W dyskusji brał udział powód, który zadał dwóm członkom zarządu pytanie o potrzebę powołania trzeciego członka do kontaktów z członkami spółdzielni. Wiceprezes A. N. nie zajęła stanowiska w sprawie, zaś prezes P. L. odpowiedział, że takiej potrzeby nie dostrzega. Ponadto powód spytał się obecnego na posiedzeniu prawnika spółdzielni, czy oddelegowanie członka rady nadzorczej do pełnienia funkcji członka zarządu spółdzielni jest równoznaczne z jego powołaniem. Prawnik spółdzielni w osobie B. O. wyjaśnił, że proponowana uchwała mówi o oddelegowaniu członka rady do czasowego pełnienia funkcji członka zarządu, co należy odróżnić od powołania (wyboru) nowej osoby i powiększenia w ten sposób składu osobowego tego organu. Instytucja czasowego oddelegowania członka rady nadzorczej do pełnienia funkcji członka zarządu występuje w wypadku, w którym zarząd nie ma możliwości działania. B. O. zwrócił uwagę, że w wypadku pozwanej spółdzielni taka sytuacja nie występuje, zaś proponowane przez radę nadzorczą rozwiązanie oznacza w istocie utworzenie nowego stanowiska. Po tych wyjaśnieniach przystąpiono do dyskusji nad kandydaturą R. M. jako tego z członków rady nadzorczej, który miałby zostać czasowo delegowany do zasiadania w zarządzie. Po dyskusji odbyło się głosowanie.

(protokół z posiedzenia rady nadzorczej k. 24 – 26)

Uchwałą nr 41/ (...) Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł. z 2 listopada 2016 roku, oddelegowano na okres od 3 listopada 2016 roku do zakończenia kadencji członka rady nadzorczej R. M. do pełnienia funkcji członka zarządu spółdzielni. Uchwała została podjęta w głosowaniu tajnym w obecności 10 członków rady. Za jej przyjęciem opowiedziało się 5 członków, przeciwko było zaś 4 członków.

(uchwała k. 19)

Zgodnie z postanowieniem § 78 statutu pozwanej spółdzielni, od uchwał w sprawach między członkiem a spółdzielnią członek może odwołać się w postępowaniu wewnątrzspółdzielczym. Od uchwały rady nadzorczej podjętej w pierwszej instancji – członkowi przysługuje odwołanie do walnego zgromadzenia w ciągu 14 dni od dnia jej podjęcia, a jeżeli statut przewiduje jej doręczenie – od dnia otrzymania tej uchwały na piśmie wraz z uzasadnieniem i pouczeniem o terminie odwołania się do walnego zgromadzenia oraz skutkach jego niezachowania. Odwołanie powinno być rozpatrzone na najbliższym walnym zgromadzeniu, jeżeli zostało złożone co najmniej na 30 dni przed jego zwołaniem (§ 80 ust. 1 i 3 statutu).

(statut spółdzielni k. 18)

Powód nie odwołał się od kwestionowanej uchwały w postępowaniu wewnątrzspółdzielczym.

(okoliczność bezsporna)

Powyższe ustalenia zostały poczynione w oparciu o dokumenty złożone do akt sprawy. Wiarygodność złożonej do akt sprawy dokumentacji nie była kwestionowana przez żadną ze stron i wobec braku jakichkolwiek zastrzeżeń co do jej kompletności i autentyczności, Sąd uznał ją za w pełni miarodajną dla potrzeb ustaleń faktycznych w sprawie.

Sąd oddalił wniosek pozwanego o przesłuchanie w charakterze świadków członków rady nadzorczej pozwanej spółdzielni, którzy brali udział w podjęciu skarżonej uchwały na okoliczność przyczyn jej podjęcia, uzasadnienia konieczności delegowania członka rady nadzorczej do pełnienia funkcji członka zarządu, trybu i sposobu obradowania oraz przebiegu głosowania nad skarżoną uchwałą. W pierwszej kolejności zaznaczyć należy, że zgodnie z art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. W rozpoznawanej sprawie pod adresem skarżonej uchwały powód zgłosił wyłącznie zarzuty o charakterze materialnoprawnym. Kwestie natury proceduralnej, związane z trybem i sposobem obradowania nad uchwałą, jak również przebiegiem głosowania nad nią pozostają poza zakresem obiektywności ze strony powodowej. Skoro zagadnień tych nie dotyczy spór w rozpoznawanej sprawie, to zbędne staje się przesłuchiwanie świadków na tego rodzaju okoliczności. W dalszej kolejności trzeba podkreślić, że przyczyny podjęcia zaskarżonej uchwały oraz uzasadnienie czasowego delegowania R. M. do zarządu pozwanej spółdzielni dostatecznie jasno wynikają ze złożonego do akt sprawy protokołu z posiedzenia rady nadzorczej,

na którym podjęto kwestionowaną uchwałę. Zbędne było zatem przeprowadzanie na tę okoliczność dowodu z zeznań zawnioskowanych świadków.

Strona pozwana nie zakwestionowała rozstrzygnięcia sądowego w przedmiocie oddalenia tych wniosków dowodowych w trybie art. 162 k.p.c.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne.

Rozważania prawne rozpocząć należy od ustosunkowania się do zarzutu pozwanego, zgodnie z którym powód przed wytoczeniem powództwa nie wyczerpał drogi postępowania wewnątrzspółdzielczego. Stawiając taki zarzut pozwany nie sprecyzował, jaki skutek miałoby pociągnąć za sobą to uchybienie ze strony powoda. Zdaniem Sądu brak wyczerpania przez M. A. drogi postępowania wewnątrzspółdzielczego nie ma żadnego wpływu na skuteczność zainicjowanego przez niego postępowania sądowego. Z mocy art. 32 § 1 ustawy z 16 września 1982 roku Prawo spółdzielcze (tekst jedn. Dz.U. 2016, poz. 21 ze zm., powoływany w dalszej części uzasadnienia jako pr. spół.) postępowanie wewnątrzspółdzielcze przewidziane statutem spółdzielni ma charakter fakultatywny, a z mocy art. 32 § 3 pr. spół. postanowienia statutu dotyczące tego postępowania nie mogą ograniczać dochodzenia przez członków ich praw na drodze sądowej. Co więcej, ustawodawca zakłada nawet dopuszczalność równoległego zaskarżania uchwał w postępowaniu wewnątrzspółdzielczym i sądowym, przewidując w takiej sytuacji umorzenie pierwszego z wymienionych postępowań. Oznacza to zatem kontynuację wówczas wyłącznie postępowania sądowego w przedmiocie oceny zgodności z prawem uchwały organu spółdzielni, a zatem i dokonania w tym sądowym postępowaniu oceny bezprawności zachowania tej osoby prawnej jako działającej poprzez swoje organy.

Zaskarżona przez powoda uchwała rady nadzorczej dotyczyła problematyki czasowego delegowania jednego z członków rady nadzorczej – R. M. – do pełnienia funkcji członka zarządu. To właśnie przedmiot podjętej przez organ spółdzielni uchwały determinował sposób jej zaskarżenia, tj. poprzez powództwo o uchylenie uchwały rady nadzorczej albo też o stwierdzenie nieważności uchwały.

Przepisy pr. spół. przewidują możliwość zaskarżania uchwał organów spółdzielni walnego zgromadzenia i rady nadzorczej. Przepis art. 42 pr. spół. dotyczy sposobu zaskarżenia uchwał walnego zgromadzenia spółdzielni poprzez powództwo o uchylenie uchwały (gdy uchwała jest sprzeczna z postanowieniami statutu bądź dobrymi obyczajami lub godzi w interesy spółdzielni albo ma na celu pokrzywdzenie jej członka) lub o stwierdzenie jej nieważności (w wypadku sprzeczności uchwały z prawem). Ten szeroki zakres uprawnienia do zaskarżania uchwał walnego zgromadzenia spółdzielni nie jest zależny od przedmiotu danej uchwały, tak jak ma to miejsce w odniesieniu do rady nadzorczej. Przepisy pr. spół. *expressis verbis* przewidują jedynie możliwość zaskarżania uchwał rady nadzorczej w przedmiocie wykluczenia bądź wykreślenia członka ze spółdzielni (art. 24 § 6 pr. spół. i art. 198 § 2 pr. spół.). Przedmiot zakwestionowanej przez powoda uchwały nie obejmuje jednak wykluczenia go bądź wykreślenia ze spółdzielni. W odniesieniu do uchwał rady nadzorczej spółdzielni o materii innej, niż odnośnie do wykluczenia bądź wykreślenia członka ze spółdzielni, w judykaturze zgodnie przyjmuje się, że jedynym środkiem służącym powodowi jest powództwo o ustalenie nieważności podjętej uchwały (por. również wyrok Sądu Najwyższego z 18 marca 2010 roku, V CSK 260/09, niepubl.).

W rozpoznawanej sprawie spór koncentruje się wokół zagadnienia ziszczenia się przesłanek pozwalających na skorzystanie przez pozwaną spółdzielnię z instytucji wyznaczenia członka rady nadzorczej do czasowego pełnienia funkcji członka zarządu. Innymi słowy, zasadniczy problem dotyczy kwestii, czy strona pozwana mogła skorzystać z wymienionej powyżej instytucji w celu realizacji swych zamierzeń, o których dała wyraz w protokole z posiedzenia rady nadzorczej, na którym zapadła kwestionowana uchwała.

Zgodnie z art. 56 § 1 pr. spół. w razie konieczności rada może wyznaczyć jednego lub kilku ze swoich członków do czasowego pełnienia funkcji członka (członków) zarządu. W odróżnieniu od rady nadzorczej, gdzie przepis art. 45 § 1 pr. spół. stanowi, że organ ten musi składać się z co najmniej trzech członków, w odniesieniu do zarządu ustawodawca

nie przewidział żadnych wymagań odnośnie do jego liczebności. Zgodnie z art. 49 § 1 pr. spół., statut spółdzielni określa skład i liczbę członków zarządu, może też przewidywać zarząd jednoosobowy, którym wówczas jest prezes. Ustawa nie określa zatem minimalnej ani sztywnej liczby członków zarządu, odsyłając w tym zakresie do statutu.

W obliczu takiej ustawowej regulacji dotyczącej liczby członków zarządu spółdzielni mieszkaniowej, judykatura skonfrontowana została z problemem, jakie skutki prawne pociąga za sobą funkcjonowanie zarządu w składzie zdekompletowanym (kadłubowym), czyli takim, w którym organ składa się z mniejszej liczby członków niż określona w statucie liczba minimalna albo sztywna. Wątpliwości dotyczyły w szczególności tego, czy taki zdekompletowany (kadłubowy) zarząd w ogóle istnieje jako organ spółdzielni, tj. z chwilą zdekompletowania traci przynależność do organu spółdzielni i może być potraktowany jako organ nieistniejący. Na tak postawione pytanie orzecznictwo udzieliło odpowiedzi negatywnej. Judykatura stanęła na stanowisku, że zdekompletowany zarząd nadal istnieje, natomiast skuteczność jego działania może być ograniczona ze względu na postanowienia statutu określające warunki i sposób podejmowania uchwał przez ten organ, w tym zwłaszcza dotyczące quorum (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 18 września 2015 roku, I CSK 737/14, niepubl.).

W sytuacji, w której członek zarządu nie może przejściowo pełnić swojej funkcji, np. w związku z chorobą czy wyjazdem, oraz wtedy, gdy doszło do zdekompletowania zarządu wskutek ustania członkostwa np. z powodu odwołania, rezygnacji albo śmierci jednego z członków zarządu, przepis art. 56 § 1 pr. spół. daje radzie nadzorczej sposobność - w razie takiej konieczności - wyznaczenia jednego lub kilku ze swoich członków do czasowego pełnienia funkcji członka (członków) zarządu. Przepis ten ma charakter wyjątku od ogólnego zakazu łączenia funkcji członka zarządu i rady nadzorczej tej samej spółdzielni mieszkaniowej, więc ustawowe sformułowanie „w razie konieczności” powinno być wykładane w sposób zwięzający. Każde delegowanie osłabia bowiem zasadę niepołączalności stanowisk, a tym samym jeden z fundamentów dualistycznego systemu organów spółdzielni mieszkaniowej. Wypadki wypełniające krąg desygnatów przesłanki „konieczności” czasowej delegacji członka organu kontrolnego do pełnienia funkcji w organie wykonawczym zostały w judykaturze ograniczone do sytuacji przejściowej niemożności pełnienia funkcji przez członka zarządu lub opróżnienia stanowiska w drodze ustania członkostwa – tak dobrowolnego (rezygnacja), jak i przymusowego (odwołanie, śmierć).

Ze statutu pozwanej spółdzielni wynika, że zarząd składa się od dwóch do trzech członków. W dacie podejmowania zaskarżonej uchwały, zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł. liczył dwóch członków: prezesa zarządu P. L. oraz wiceprezesa zarządu do spraw technicznych A. N.. Rzeczona struktura zatrudnienia została zatwierdzona uchwałą nr 69/ (...) Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł. z 10 grudnia 2015 roku i weszła w życie 1 stycznia 2016 roku. Liczebność członków zarządu pozwanej spółdzielni odpowiadała więc postanowieniom statutu w tym zakresie – organ ten składał się z dwóch członków, a więc z minimalnej liczby określonej statutem. W stosunku do żadnego z członków zarządu pozwanej spółdzielni nie zachodziła przeszkoda – czy to o charakterze przemijającym, czy też trwałym – uniemożliwiająca skuteczność działania zarządu jako organu spółdzielni mieszkaniowej. Oznacza to, że zarząd pozwanej spółdzielni nie był zdekompletowany (kadłubowy), co za tym idzie, nie zachodziła konieczność jego uzupełnienia w drodze czasowej delegacji w poczet jego członków jednego z członków rady nadzorczej. W rozpoznawanej sprawie nie została zatem spełniona przesłanka otwierająca spółdzielni możliwość skorzystania z instytucji uregulowanej w art. 56 § 1 pr. spół. Nie zachodziła bowiem konieczność wyznaczenia jednego lub kilku członków rady nadzorczej do czasowego pełnienia funkcji członka (członków) zarządu, jako że liczebność członków zarządu nie spadła poniżej statutowego minimum i organ ten mógł skutecznie działać w obrocie.

Z poczynionych ustaleń wynika, że celem skorzystania przez pozwanego z instytucji z art. 56 § 1 pr. spół. było, jak wynika z protokołu z posiedzenia rady nadzorczej z 2 listopada 2016 roku, powołanie trzeciego członka zarządu i powierzenie mu do wykonywania spraw dotyczących kontaktów z członkami spółdzielni celem ich polepszenia. Już podczas tego posiedzenia, obecny na nim prawnik spółdzielni (...) zwracał zebrany uwagę na to, że instytucja z art. 56 § 1 pr. spół. jest nieadekwatna do realizacji zamierzeń strony pozwanej. Zamiarem pozwanej spółdzielni było bowiem powołanie trzeciego członka zarządu, a więc w istocie utworzenie nowego stanowiska. Tymczasem tryb czasowego delegowania członka rady nadzorczej do pełnienia funkcji członka zarządu dotyczy tylko tych wypadków, w których zarząd wskutek braków w jego składzie osobowym nie ma możliwości działania. Uwagi te zostały zignorowane przez

radę nadzorczą, która mimo świadomości obiektywności prawnych co do proponowanego rozwiązania, podjęła wadliwą uchwałę.

Wyniki postępowania dowodowego potwierdziły stawianą przez powoda tezę, że zaskarżona uchwała narusza art. 56 § 1 pr. spół. Pozwana spółdzielnia nie mogła skorzystać z trybu czasowego powierzenia wykonywania funkcji członka zarządu członkowi rady nadzorczej, gdyż jej zarząd nie był zdekompletowany i mógł z powodzeniem funkcjonować w obrocie. Proponowane przez radę nadzorczą rozwiązanie zmierzało do utworzenia nowego stanowiska - powołania nowej osoby do zarządu i powiększenia w ten sposób składu osobowego tego organu do trzech osób. Do realizacji tego celu należało jednak podjąć uchwałę w przedmiocie wyboru trzeciego członka zarządu w osobie R. M., nie zaś uzupełnianie składu tego organu w sytuacji, gdy nie miał on żadnych braków kadrowych.

W ocenie Sądu powód zdołał również wykazać interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności kwestionowanej uchwały. Pojęcie interesu prawnego na gruncie art. 189 k.p.c. jest rozumiane dość szeroko – istnieje on wtedy, gdy zachodzi niepewność prawa lub stosunku prawnego. Innymi słowy interes prawny występuje wówczas, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości.

Po pierwsze, uchwała objęta niniejszym postępowaniem wprowadziła stan niepewności prawnej w relacjach między stronami. Pozwana utrzymuje bowiem, że była uprawniona do podjęcia uchwały tej treści, powód zaś stoi na stanowisku, że uchwała ta narusza prawo - wadliwie konstytuuje organ wykonawczy pozwanej spółdzielni mieszkaniowej, stanowiąc zagrożenie dla skuteczności prawnej wszystkich czynności prawnych dokonanych przez wadliwie ukonstytuowany zarząd. Po drugie, jak już wspomniano, w wypadku, w którym materia kwestionowanej uchwały rady nadzorczej spółdzielni nie dotyczy wykluczenia bądź wykreślenia członka ze spółdzielni, w judykaturze przyjęto, że jedynym środkiem służącym powodowi jest powództwo o ustalenie nieważności podjętej uchwały. Jeśli zaś powództwo o ustalenie istnienia prawa jest jedynym możliwym środkiem jego ochrony, to zgodnie z ugruntowanym poglądem orzecznictwa, powód ma wówczas interes prawny w żądaniu takiego ustalenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 lutego 2012 roku, III CSK 181/11, OSNC 2012, nr 7 - 8, poz. 101). M. A. nie dysponuje dalej idącym powództwem, które dawałoby mu możliwość uzyskania skuteczniejszej ochrony. Celem, do którego dąży przez wytoczenie powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały jest uzyskanie orzeczenia potwierdzającego, że nie doszło do rozszerzenia składu osobowego zarządu o konkretną osobę wskutek jej delegowania do pełnienia funkcji w tymże organie. W rozpoznawanej sprawie ponadto nie doszło do skonsumowania skarżonej uchwały poprzez jej realizację i utratę mocy wskutek upływu czasu, na jaki nastąpiło delegowanie R. M. do zarządu spółdzielni.

Analizując, czy powód posiada interes prawny w zaskarżeniu uchwały nie można abstrahować od skutków, jakie delegowanie R. M. do pełnienia funkcji członka zarządu spowodowało w funkcjonowaniu rady nadzorczej jako organu kontrolnego spółdzielni. Przed podjęciem zakwestionowanej uchwały, rada nadzorcza składała się z 11 członków. Na skutek delegacji, R. M. został zawieszony w funkcji członka rady nadzorczej pozwanej spółdzielni – od tego momentu, aż do zakończenia jego delegacji rada będzie składała się wyłącznie z 10 członków. Co do zasady zmniejszenie liczby czynnych członków rady w następstwie delegowania osłabia nadzór nad zarządem i może zdeorganizować jej pracę. Sytuacja komplikuje się tym bardziej, jeżeli w wyniku delegowania zachwianiu ulega równowaga wpływów w radzie, a poszczególne grupy interesu dążą do przeforsowania korzystnych dla siebie rozstrzygnięć. Zważywszy na obecną, parzystą liczbę członków rady nadzorczej oraz przewidziany w § 12 ust. 3 regulaminu rady nadzorczej (k. 14) wymóg zapadania uchwał rady zwykłą większością głosów, w razie remisu w głosowaniu nad uchwałą, rada zostanie pozbawiona możliwości podjęcia uchwały w jakiegokolwiek kwestii. Nadto problematycznie może jawić się przypadek, w którym delegowany członek rady uczestniczy w sporządzeniu rocznych sprawozdań zarządu, a następnie - po zakończeniu delegacji - bada te sprawozdania i okresowo ocenia wykonanie przez spółdzielnię jej zadań gospodarczych zgodnie z art. 46 § 1 pkt 2 lit. a) i b) pr. spół.

Mając na uwadze przeprowadzone rozważania, powództwo podlegało uwzględnieniu w całości.

Powód w pozwie zawarł również wnioski o udzielenie zabezpieczenia, w ramach którego domagał się zawieszenia wykonania skarżonej uchwały do czasu prawomocnego zakończenia postępowania.

Stosownie do treści art. 730 § 1 k.p.c. w każdej sprawie cywilnej podlegającej rozpoznaniu przez sąd lub sąd polubowny można żądać udzielenia zabezpieczenia. Zgodnie z treścią art. 730¹ § 1 k.p.c. udzielenia zabezpieczenia może żądać każda strona lub uczestnik postępowania, jeżeli uprawdopodobni roszczenie oraz interes prawny w udzieleniu zabezpieczenia. Interes prawny w udzieleniu zabezpieczenia istnieje wtedy, gdy brak zabezpieczenia uniemożliwi lub poważnie utrudni wykonanie zapadłego w sprawie orzeczenia lub w inny sposób uniemożliwi lub poważnie utrudni osiągnięcie celu postępowania w sprawie (art. 730¹ § 2 k.p.c.).

Przez uprawdopodobnienie należy rozumieć ustalenie faktów, które może się odbyć bez zachowania szczegółowych przepisów o postępowaniu dowodowym (art. 243 k.p.c.). Środkami uprawdopodobnienia mogą być oświadczenia na piśmie, ekspertyzy rzeczoznawców sporządzone poza postępowaniem cywilnym i inne środki prostsze niż środki dowodowe (Z. Świeboda, Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego. Część II. Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne, Warszawa 2001, s. 9).

W rozpoznawanej sprawie powód wystąpił z roszczeniem o ustalenie nieważności uchwały rady nadzorczej spółdzielni mieszkaniowej. Z uwagi na niepieniężny charakter takiego roszczenia, jego zabezpieczenie powinno nastąpić na podstawie art. 755 § 1 k.p.c. W przeciwieństwie do zabezpieczeń roszczeń pieniężnych, ustawodawca w przepisie art. 755 § 1 k.p.c. wprowadził otwarty katalog możliwych sposobów zabezpieczeń roszczeń niepieniężnych. Zabezpieczenie roszczenia niepieniężnego może nastąpić w każdy sposób, jaki stosownie do okoliczności będzie odpowiedni z tym zastrzeżeniem, by sposób zabezpieczenia z jednej strony zapewniał uprawnionemu należyłą ochronę prawną, lecz z drugiej nie obciążał obowiązanego ponad potrzebę (art. 730¹ § 3 k.p.c.). Odpowiedni sposób zabezpieczenia to taki, który będzie respektował wymienioną zasadę rządzącą postępowaniem zabezpieczającym, a wynikającą z art. 730¹ § 3 k.p.c. oraz będzie pozostawał w związku z przysłą realizacją roszczenia o tyle, o ile ma zapewnić zaspokojenie dochodzonego żądania. W szczególności sąd w ramach zabezpieczenia może unormować prawa i obowiązki stron na czas trwania postępowania (art. 755 § 1 pkt 1 k.p.c.).

Zdaniem Sądu powód zdołał uprawdopodobnić przesłanki warunkujące udzielenie zabezpieczenia. Wyniki przeprowadzonego postępowania dowodowego dają asumpt do stwierdzenia, że skarżona uchwała jest sprzeczna z prawem i jej wykonanie powinno ulec zawieszeniu do czasu prawomocnego zakończenia postępowania w sprawie. W ocenie Sądu powód zdołał również wykazać swój interes prawny w udzieleniu zabezpieczenia. Kwestia ta została poddana analizie Sądu we wcześniejszej części uzasadnienia. Z tych względów zachodziły przesłanki do uwzględnienia w całości wniosku powoda i udzielenia zabezpieczenia w sposób przez niego postulowany.

O kosztach procesu orzeczono na zasadzie art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Z uwagi na to, że pozwany przegrał sprawę w całości, Sąd zasądził od niego na rzecz powoda kwotę 200 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, której wysokość ustalono w oparciu o art. 27 pkt 8a ustawy z 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz.U. 2016, poz. 623 ze zm.).

Z/ odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego.

Dn. 7 III 2017 r.